№ 205. Środa 4. Września 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Ewanielicka gmina *Krynica* w obwodzie samborskim zapewniła na założenie ewanielickiej szkoły u siebie następujące ofiary po wieczne czasy:

1) Gmina Krynica odstępuje na cele szkolne budynek swój pod N. 46 a liczbą topograf. 331, złożony z obszernego pokoju szkolnego, spiżarni, izby mieszkalnej dla nauczyciela i stajni, i obowiązuje się zaopatrzyć go w potrzebne sprzęty i porządki szkolne, jako też utrzymywać je równie jak budynek szkolny w dobrym stanie, pełnić posługę szkolną i dostarczać własnym kosztem na opał szkoły 6 niż. austr. sągów miękkiego drzewa rocznie.

2) Na utrzymanie nauczyciela obowiązała się rzeczona gmina składać rocznie kwotę 42 zł. w. a. gotówką w kwartalnych ratach z góry, a w ziarnie rocznie ośm korcy żyta i dwa korcy pszenicy w półrocznych ratach z góry; prócz tego przyrzeka gmina każdoczesnemu nauczycielowi grunt orny odpowiedniej objętości odstąpić do użytku, uprawiać zawsze własnym kosztem i plon przystawiać do domu szkolnego, zaś aż do wyznaczenia tego gruntu dodawać nauczycielowi rocznie 2 fury siana i 2 fury słomy.

C. k. galicyjskie Namiestnictwo, zezwalając na założenie tej szkoły podaje oraz udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie oświaty między ludem wiejskim z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Okólnik papieski.)

Wiedeń, 1. września. *Gazeta wiedeńska* pisze: *Siecle* przyniósł niedawno wiadomość z stosownemi dodatkami, jakoby rząd papieski wydał do rozmaitych dworów tajny okólnik, w którym użala się na politykę rządu francuskiego względem stolicy apostolskiej. Pomiędzy dworami, które miały otrzymać ten okólnik, wymieniony jest także dwór król. pruski. Powszechna gazeta pruska oświadcza, że rząd pruski nieotrzymał nic podobnego, i że w ogóle niewiedzą nic w Berlinie o istnieniu takiego okólnika. — My z naszej strony możemy śmiele potwierdzić to oświadczenie gazety pruskiej także co do Wiednia.

(Posiedzenie izby deputowanych dn. 30. sierpnia.)
(Ciąg dalszy.)

Hr. Potocki. Zrzekłem się wprawdzie wczoraj głosu, lecz przyszedłem następnie do przekonania, że pogląd nasz na cały stan rzeczy, tudzież stanowisko wobec programu ministeryalnego potrzebują jeszcze wyjaśnienia. Nie wchodząc w samą zasadę kwestyi, przechodzę od razu do tego co uznaję za najważniejsze dla kraju, którego jestem tutaj reprezentantem. Prawdziwe znaczenie dyplomu październikowego leży w zasadach wyrzeczonych w tymże dyplomie a mianowicie w uznaniu wszystkich praw i w zaprowadzeniu umiarkowanej wolności w miejsce systemu przemocy i samorządu. I właśnie te to zasady nadają dyplomowi wysokie moralne znaczenie — zaczem najbliższem zajęciem rządu miało być każdemu istotnemu prawu przywrócić jego znaczenie, a tam gdzie różne prawa te lub się wzajemnie wyłączają, lub z potrzebami całości państwa okazują się niezgodne, uskutecznić obopólne pojednanie. W sprawie węgierskiej pojednanie to nie przyszło potąd do skutku, nim jednak przyjęciem adresu wyrzekniemy pochwałę i uznanie tego co zaszło, wypada rozważyć, czy postępowanie rządu nie przyczyniło się także zamiast do pojednania do tem większego rozdwojenia. Nowe, lepszą przyszłość zapowiadające zasady zaledwo były ogłoszone, jak zaraz w początkach rządów teraźniejszego ministerstwa okazało się, że nietylko nie zaniechano dążności centralizacyjnych, ale przeciwnie podjęto je z nową siłą i nowemi środkami. W krajach pojedyńczych nie uczyniono ani jednego kroku do jakiejbądź zmiany, pod względem uznania praw narodowości, lub osłabienia centralistyczno biurokratycznego systemu. Co więcej nawet wyraźne rozporządzenie cesarskie, jak np. rozporządzenie o zaprowadzeniu krajowego języka w szkołach wstrzymano i nie wprowadzono bynajmniej w wykonanie. Te to dążności znalazły stanowczy wyraz w patencie lutowym, co miał być tylko następstwem i urzeczywistnieniem dyplomu październikowego.

Królestwu węgierskiemu uczyniono wprawdzie obszerniejsze koncesye pod względem administracyjnym, politycznym i narodowym, jak wszystkim innym krajom koronnym, lecz mają to podziękować Węgry tylko swemu szczęśliwemu stanowisku, i powiedzmy otwarcie, dzielnej wytrwałości swych mężów stanu, którzy tam do ostatniej chwili krok za krokiem stali w obronie praw swej ojczyzny. Zważywszy atoli uczucia węgierskiego narodu przy wyjściu z tych ponurych, straszliwych czasów, co w ciężkiem dziedzictwie po sobie tyle zostawiły złego, to pojmiemy, że Węgrzy wnet przyszli do przekonania, że nie nadeszła jeszcze chwila pojednania, opartego na prawie i wolności, że prędzej lub poźniej mogą ujrzeć zagrożone swe prawa, że w obecnej chwili całem ich zadaniem być musi, bronić się przeciw groźnym dążnościom centralizacyjnym, a tak przyszło do tego, że tam gdzie trzeba było przyjść do pojednania i do porozumienia, wre dzisiaj walka we własnej obronie.

Jako środek do tej walki, i jako silną pozycyę do obrony swego stanowiska obrali Węgrzy trzymać się fanatycznie konstytucyjnej wierności. Niechcę orzekać o stosowności wyboru tego środka, lecz to pewna, że w obronie praw narodowych, w usiłowaniu zwalczyć centralizacyę i losy Austryi innym popchnąć torem, Węgrzy byli na czele tych co w Monarchyi austryackiej usiłowali również bronić swej samoistności, swej narodowości i praw z niej wynikających. W tym względzie wszyscyśmy solidarnie z losami Węgier związani. W tym duchu podnoszą się głosy narodów od Zagrabia po Pragę. Zatem jako polityczną, jako pierwszą przyczynę wypadków teraźniejszych uważać muszę przedewszystkiem dążność teraźniejszego systemu rządowego. Niemoże to nikogo zadziwiać, że z pierwszym promieniem swobodniejszej nieco chwili przedewszystkiem narodowości silny i stanowczy głos podniosły. Trafną bardzo uwagę uczynił dep. dr. Rieger, że kwestya narodowości w Austryi gdzie narodowość niemiecka i nieniemiecka wzajemnie się ścierają, o wiele groźniejszą przybiera cechę niż gdzie indziej. Obozy są ostro odznaczone — po jednej stronie stoi wszystek niemiecki, po drugiej wszystkie nieniemieckie żywioły. Od solidarnie trzymających się razem wszystkich słowiańskich wszystkich węgierskich żywiołów, odstępca stał się jeden tylko szczep, i wczoraj niestety usłyszeliśmy jego wyraz. Mowcy temu, co do przymówek nam uczynionych, nic nie odpowiem, iż przekonany jestem, że tu nie jest właściwy dla nas trybunał.

Mam nawet prawo sądzić, że i pan Biskup tegoż samego jest przekonania; a przynajmniej mieć je powinien. Rok już upływa od chwili wydania dyplomu październikowego, od lutego mamy konstytucyę, a do dnia dzisiejszego rząd całym ludnościom narzuca przemocą obcy język, a miłość i pragnienie ojczystej mowy uważane jest jako przestępstwo i jako zbrodnia karane. Jakże potworność taką pogodzić z prawem i wolnością. Jak pogodzić wypadki, które najnowszemi czasy zaszły w Krakowie i postępowanie tamtejszego dyrektora policyi z życiem konstytucyjnem? I jak może w takim stanie rzeczy wzróść zaufanie?

Pozwólcie mi panowie, jeszcze z jednego stanowiska wziąć rzecz na uwagę. Chcą budować przyszłość Austryi na centralizacyi, na zjednoczeniu bezwzględnem, a czego do skutku przywieść nie mogła bezprawna i ślepa samowola, chcą teraz doświadczyć z lepszym skutkiem w drodze konstytucyonalizmu. Prawo brać udział w ustawodawstwie, w zarządzaniu obrotem finansów i w aktach rządowych, ma wynagrodzić tych, coby się sprzeniewierzyli swemu autonomicznemu samoistnemu stanowisku.

Niech mi nikt nie mówi, że przy każdej wzmiance o patencie lutowym jest zawsze zaraz wzmianka i o dyplomie, że ilekroć uzasadniają potrzebę centralizacyi, wspominają zarazem i o autonomii. Tylko dzieci dadzą się łudzić czemś podobnem. Wielka Austrya, którąby raczej niemiecką Austryą nazwać wypadało, pozostaje zawsze wyrazem, tej wszystko chcącej pochłonąć centralizacyi. Czyż nie dowodzą tego obecne wypadki? Zaledwie u wstępu nowej drogi, już ministerstwo musi się chwytać niesłychanej fikcyi, że bez względu na wyraźną odmowę większej połowy Monarchyi wziąć udział w reprezentacyi państwa, druga połowa chce uchodzić za reprezentacyę całości! że reprezentacya ma być uprawnioną zmieniać nawet konstytucyę. Nie jest to chwila wyłuszczać moje zdanie jakim sposobem prawa i swobody zabezpieczyć w drodze federacyjnej. Wspomnę tylko dzisiaj, że niepodobieństwem jest w Austryi dojść do tego

droga centralizacyi, a przynajmniej straszne musiałyby być środki, którémi możnaby tego dokonać. Historya krwawo wypisała cenę, którą Francya okupiła swą centralizacyę. Jesteśmy obecnie świadkami opozycyi przeciw centralistycznym dążnościom Włoskim. A przecież w obu tych krajach części są jednorodne, zbliżone spólnością języka i tradycyi. Cóż będzie w Austryi gdzie oprócz odmiennych widoków i zwyczajów stają do walki dotknięte uczucia narodowości?

Porównanie to zdaje mi się dostateczne aby dowieść jak niepodobnem jest zadanie, które sobie wytknęło ministerstwo, a iż całą tę dążność uważam za szkodliwą tak dla kraju, którego jestem reprezentantem, jak dla całej monarchyi, iż następnie w żaden sposób kompetencyi rady państwa występować w sprawie węgierskiej, uznać nie mogę, muszę przeto głosować tak przeciw wszelkiej odpowiedzi w ogóle, jak przeciw treści przedłożonego projektu adresu.

Dep. Schindler zbija twierdzenia Smolki utrzymując, że widoki narodowości powinny ustąpić wyższym politycznym widokom państwa, i że lud, który nie ma wpośród siebie dowcipnych mowców sejmowych, dosyć będzie szczęśliwy uprawiając swą rolę i żywiąc miasta, nie troszcząc się bynajmniej o prawa narodowości. Następnie mowca w ogóle wspomina, że według jego przekonania ministerstwo zasługuje na wotum zaufania, iż postępowanie jego prowadzi do zbawienia ojczyzny. Głosuje zatem sumiennie za adresem.

Przeciw adresowi mówili jeszcze Brauner i Klaudi. Klaudi utrzymuje, że porozumienie z Węgrami może jeszcze przyjść do skutku na podstawie dyplomu październikowego, gdyby patenta z 26. uległy zmianie. Mowca zgadza się z projektem adresu hr. Clam-Martinitza.

Posiedzenie zawieszone o godz. 1. i min. 25 na pół godziny.

O godzinie 2. dalszy ciąg posiedzenia. Dep. Cielecki prosi o trzytygodniowy urlop. Izba zezwala.

Prezes: Uczyniono wniosek, aby zamknąć dyskusyę.

Izba głosuje i uchwala zamknąć dyskusyę.

Mowcy zapisani jeszcze do głosu, wybierają z pomiędzy siebie mowcę jeneralnego, mianowicie przeciw adresowi dr. Pražaka, za adresem dr. Brinza.

Dep. Deschman z Krainy prosi, aby mu wolno było zabrać głos pomimo zamknięcia dyskusyi, iż chce wyświecić rzecz ze stanowiska odmiennego jak inni przeciwnicy adresu, z którémi się zgodzić nie może.

Prezes podaje żądanie dep. Deshmana pod głosowanie. Izba je odrzuca. (D. n.)

Anglia.

(Podróż Królowy.)

Londyn, 29. sierpnia. Dziś ma być urządzone na jednem z jezior Killarnejskich dla rozrywki Królowy polowanie na jelenie. Dzienniki iryjskie żalą się, że Królowa może tylko dwa dni zabawić na najmilszym punkcie swego rozległego państwa. Książę Walii odwiedzał już trzykrotnie Killarnej, i coraz więcej zachwyca go ta okolica. Ostatnich dni było powietrze ciepłe i suche.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Zjazd Króla pruskiego z Cesarzem zapowiedziany. — Otwarcie rady jeneralnej w Puy de Dome.)

Paryż, 29. sierpnia. *Pays* oświadcza, że całe bezzasadną jest wiadomość, podana w augsb. gazecie powszechnej, jakoby Cesarz przyjmował pana Fariniego w Plombières.

— Lord Clyde spodziewany jest z początkiem przyszłego tygodnia w Chalons, gdzie będzie obecnym na wielkich manewrach; ztamtąd uda się na manewry do Kolonii, a potem w misyi wojskowej na Weronę do Wenecyi.

— Ksiądz Lavigerie, nowomianowany audytor roty rzymskiej, miał wczoraj audyencyę pożegnawczą u Cesarza i odjedzie wkrótce do Rzymu.

— Wiadomości otrzymane z Berlina i Paryża potwierdzają, że umówiony zjazd Króla pruskiego z Cesarzem Francuzów nastąpi w Sztrasburgu dnia 4. października.

— O rozwiązaniu sejmu węgierskiego pisze *Monitor* w korespondencyi z Mnichowa: Sejm peszteński rozwiązany; można było przewidzieć, że nie obejdzie się bez tej ostateczności. Rząd nie mógł dłużej stać w tem nieskończonem kole adresów, kontradresów, wniosków i poprawek, które nie mogłyby doprowadzić do żadnego rezultatu.

— Posiedzenie rady jeneralnej w Puy de Dome zagaił hrabia Morny mową, w której wykazał wewnętrzne położenie kraju i ulepszenia skutkiem ostatnich reform będące. Na szczególniejszą uwagę zasłużyło następujące miejsce tej mowy: Cieszy mię to, że monarcha kraj nową obdarza swobodą, bo zdaniem mojem, swobody nadane z dobrej woli monarchy, lepiej jak wywalczone przyjmują się u nas. Mianowicie cieszy mię to, że te swobody są cywilne i handlowe, ponieważ tym sposobem poprzedzą swobody polityczne, i do nich bez niebezpieczeństwa doprowadzą. Swobody cywilne pozwalają obywatelowi poznawać siebie i powinności swoje, a nadewszystko budzą w nim zamiłowanie do pracy. Zwyczaj, uciekać się do rządu, i liczyć na niego więcej jak na siebie samego, staje się przyczyną, że duch usypia i leniwieje, człowiek niszczeje, a polityczne zdanie jego staje się błędnem.

— Z Marsylii piszą pod d. 21. sierpnia, że do portu tamtejszego przybyło blisko 100 okrętów. Z tych 15 były wyładowane zbożem, a miały go po 50.000 hektolitrów na pokładach. Austryacki okręt „Helena“ przybył z 1576 worami mąki dla rządu w Bejrucie. — Osobnym dekretem cesarskim oddano na publiczny użytek kolej żelazną z Avignon do Gap, jakoteż koleje poboczne do Aix, i na Salon do Miramas. Pewna liczba akuszerek krajowych podała do rządu petycyę, aby kobietom wolno było odbywać zupełne studya medyczne na jednem z fakultetów francuskich i starać się o dyplom doktorski. Kwestya ta ma być przełożona pod opinię rady państwa.

Włochy.

(Redukcya subskrypcyi. — Status quo w Rzymie. — Dostawa rekrutów. — Sprostowanie doniesień z Genuy. — Doniesienia z Rzymu. — Banda Chiavonego. — Eskadra angielska. — Doniesienia z Neapolu.)

Sardynia. Urzędowa gazeta Królestwa z 29. sierpnia ogłasza rozporządzenie ministra finansów względem zredukowania subskrypcyi na nową pożyczkę. Subskrypcye na 10 tylko franków renty nie będą redukowane; suma ich wynosi 213.660 fr. Wszystkie inne subskrypcye, które wynoszą razem 52,320.860 fr., będą zredukowane na 14 proc.

— *Patrie* zaprzecza następującemi słowy pogłosce o zagajeniu między mocarstwami katolickiemi układów co do kwestyi rzymskiej:

„Doniesienie to jest mylne. W Rzymie status quo zostanie utrzymany; w tej chwili nie ma przyczyny rozpoczynać układy.“

— Według *La Presse* Piemontanie chwycili się następujących środków w Umbryi i Marchyi:

Posłano kilka batalionów do gmin, które nie chcą dostawiać rekrutów. Do każdej rodziny, która ma dostawić rekruta, zakwaterowano żołnierza. Ten zaś, oprócz wszelkich wygód dopóty pobierać będzie wynagrodzenie osobne pod tytułem: „żołd za porządek publiczny“, dopóki zbieg dostawiony do korpusu lub pochwycony nie zostanie.

— Do *Gazetta del Popolo* piszą z Genuy pod d. 25. b. m.: Cialdini doniósł rządowi, że Burboniści uorganizowali się pod Tryestem i już wielokrotnie nie wiadomo gdzie, wylądować usiłowali. Z tej przyczyny zażądał posiłków. Zdaje się, że doniesienie to jest dosyć prawdopodobne, ponieważ fregata parowa „Costituzione“, parowiec „Tripoli“ i jeszcze jeden inny okręt otrzymały rozkaz krzyżować na morzu. — *Triester Ztg.* dodaje, że Piemontanie chcąc uczynić wiarogodnem kłamstwo, że w Tryeście a w ogólności na wybrzeżach austryackich gotuje się expedycya do Neapolu — kłamstwo to powtarzają bez ustanku.

Państwo kościelne. Wiadomości z *Rzymu* z 27. sierpnia, otrzymane w Marsylii 29go donoszą, że książę Grammont spodziewany jest z powrotem między 4. i 7. września. Jenerał Goyon nie wyjeżdżał wcale; był z margrabią de Cadore na uroczystości św. Ludwika, a wieczorem przyjmował u siebie. Papież podług zwyczaju odwiedzał kościół francuski, i rozmawiał długo z Francuzami. Urzędowy *Giornale* powiada, że tłum wołał: „niech żyje Papież — Król!“ Temi dniami uwięziono w Rzymie pewnego kanonika piemonckiego i jeneralnego prokuratora za podburzanie i nieprzyjaźń ku świeckiej władzy Papieża.

— O przejściu bandy Chiavonego do państwa kościelnego piszą gazecie kolońskiej z **Rzymu** z 24go sierpnia: „Nowa ustawa wojenna Cialdiniego przeraziła tak dalece bandę Chiavonego, że część jej odcięta od głównego korpusu w okolicy Campo basso, postanowiła przejść na terytoryum papieskie, by uniknąć tym sposobem niezawodnego dziesiątkowania. Jakoż uchodząc dniem i nocą przed pogonią piemoncką dotarła do Garigliano między Imola i Sora, i schroniła się do rzymskiego Casamari, a ztamtąd do lasu w okolicy Posi; tu jednak zatrzymały ją forpoczty francuskie i kazały złożyć broń, co niezwłocznie nastąpiło. Ludzi odesłano wczoraj do Frosinone a broń do Rzymu.“

Neapol. Angielski admirał, który dowodzi eskadrą stojącą pod Neapolem, otrzymał według turyńskiego telegramu z 27. sierpnia od Cialdiniego pozwolenie odbywać z swojem wojskiem na lądzie marsze i popisy wojskowe.

— Z Neapolu z 22go sierpnia donoszą do *Triest. Ztg.*: Powstańcy zajęli S. Pietro na granicy prowincyi Terra di Lavoro, i puścili z dymem domy syndyka, proboszcza i oficera gwardyi narodowej. Za zbliżeniem się zbrojnej siły pierzchnęli. Campochiario i Gardię regią w powiecie Isernia zajęli także rojaliści, jednak wojska wyparły ich z Campochiario. Jeden przewódzca powstańców stawił się wraz z swym orszakiem przed publiczną władzą w Valva, powiecie Eboli. Powstańcy zajęli także Mercogliano pod Avellino. Gubernator pospieszył tam z wojskiem. Powstańcy pobici w Benevent i S. Pietro usiłują zdążyć do granicy papieskiej ku Pontecorvo. Zewsząd są otoczeni.

Niemce.

(Składki na flotę niemiecką.)

Na posiedzeniu drugiego jeneralnego zgromadzenia niemieckiego „Stowarzyszenia narodowego“ (Nationalvereins) w Heidelbergu z 24. sierpnia po dyskusyi, która trwała pięć godzin, a to na wniosek Niemców południowych postanowiono jednogłośnie:

„Będą wszędzie przez członków zbierane składki na wybudowanie parowych łodzi kanonierskich i wszystkie pieniądze aż do utworzenia niemieckiej władzy centralnej będą odwożone do pruskiego ministeryum marynarki.“

Na otworzenie tych składek przyzwoliło zaraz Stowarzyszenie narodowe ze swojej kasy 10.000 zł.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Polski. — Twierdza nad Syr Darya. — Ustna procedura sądowa.)

Do *Gazety Poznańskiej* piszą: W **Łodzi** było dnia 18go b. m. wieczór na targowicy zgromadzenie ludu, przyczem tamtejszy burmistrz miał mowę, w której upominał, by Polacy zaniechali nienawiści ku tamtejszym Niemcom, i uważali ich tem bardziej za braci, ileże miasto i okolica swój dobytek i kwitnący stan zawdzięczają po większej części pracy i przemysłowości niemieckiej. Gdy niemiecki fabrykant nazwiskiem Rudolph, któremu niedawno przedtem nietylko wyprawiono kocią muzykę, ale go nawet zelżono za to, że go jakaś służąca pomawiała, iż chce zabić księdza, przemówił kilka słów na swą obronę, zamknął burmistrz zgromadzenie temi słowy: „Bracia! Europa patrzy na nas, i jakichże sympatyi możemy się spodziewać od innych ludów, jeżeli z żyjącymi obok nas spokojnymi Niemcami ciągle wszczynamy zatargi, i bez przyczyny tylko dlatego ich prześladujemy, że innym mówią językiem. Podajcie sobie ręce, niech żadna różnica nie zachodzi między nimi i wami, lecz tworząc jeden lud z nimi, wołajmy wspólnie: „Niech żyje nasza ojczyzna!“ Na te słowa rozległ się okrzyk, Niemcy i Polacy uściskali się i spokojnie rozeszli do domu. Do dzisiaj przynajmniej nie słyszano bynajmniej o zaburzeniach, które od niejakiego czasu codzień niepokoiły to ludne miasto; Łodź bowiem liczy 30.000 mieszkańców; i byłoby to wielkiem szczęściem, gdyby to braterstwo długo potrwało; bo od trzech miesięcy jest wielki brak roboty w tej okolicy fabrycznej, a niedostatek zaczyna się już dawać we znaki. Do Kalisza idą świeże wojska, i słychać, że załoga miasta będzie się składać z siedmiu batalionów.

Petersburg. Jak teraz donoszą, zaczęto dnia 29. kwietnia w rocznicę urodzin Cesarza budować nową fortecę Dżulek w pobliżu fortu tego samego nazwiska i na prawym brzegu Syr Darya; budowa ta postąpiła już znacznie.

Rząd zażądał od jurystów i innych prawników sprawozdania względem zaprowadzenia publicznej i ustnej procedury sądowej. Po nadesłaniu sprawozdań powołano tu z Moskwy trzech autorów, prokuratora Rawińskiego, nadprokuratora Buzkowskiego i profesora Pobjedonoszara do dalszych obrad nad tym przedmiotem.

Turcya.

(Gratulacye wstąpienia na tron. — Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 23. sierpnia. Jenerał Willisen, który ma złożyć Sułtanowi życzenia Króla pruskiego, otrzyma dzisiaj audyencyę. Jenerała Codrington przyjmowano dnia 24go, a jenerała Montebello dnia 26. sierpnia. Dnia 26go przybył także wicekról Egiptu złożyć osobiście swoje życzenia. Posłowie rosyjski, włoski i belgijski wręczyli Sułtanowi swoje pisma uwierzytelniające dnia 27. sierpnia. Dnia 29go miał Sułtan odbyć wielki przegląd gwardyi i wojska liniowego. Rosya proponowała Turcyi odroczyć unię Księstw Naddunajskich na trzy lata.

Konferencya względem wynagrodzenia ofiar zamieszek syryjskich, uchwaliła dnia 25go b. m. przekazać tę kwestyę komisyi bejruckiej, która to lepiej może wyrokować.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów od 1. do 15. sierpnia b. r. na targach w Bochni, Brzostku, Dąbrowie, Frysztaku, Kolbuszowie i Żabnie.

	Miejsce targu											
	Bochnia		Brzostek		Dąbrowa		Frysztak		Kolbuszow		Żabno	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	25	3	40	5	.	3	80	4	.	4	.
„ żyta . . .	3	28	2	70	3	20	2	50	2	32	3	.
„ jęczmienia .	2	83	2	50	2	.	2	.	2	.	2	50
„ owsa . . .	2	25	1	50	1	50	1	20	1	15	.	.
„ hreczki . .	.	.	2	.	.	.	3	50	1	50	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	2	50	.	.	.	.
„ kartofli . .	.	.	1	.	1	.	.	80	1	.	.	.
Cetnar siana . . .	.	.	1	.	1	.	.	90	1	.	.	.
„ wełny	.	.	140	.	.	.	180	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	50	.	.	.	24	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	.	.	5	50	.	.	5	20	4	45	7	50
„ „ miękkiego	.	.	4	25	7	.	3	30	3	40	6	50
Funt mięsa wołowego	.	.	.	12	.	12	.	13	.	12½	.	12
Mas okowity . . .	.	.	.	94	1	45	1	.	.	48	.	72

(Targ wiedeński na woły.)

Wiedeń, 31. sierpnia. (Raport tygodniowy od 25. do 31. sierpnia). Na targowicy wynosił spęd bydła 3014 sztuk wagi od 485 do 600 ℔ sztuka. Z tego sprzedano na Wiedeń 1911 sztuk. Cena przeciętna wynosiła 25zł. do 29zł. 36c. za cetnar, a 141 do 180zł. w. a. na sztukę.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 1. września. *Giornale di Verona* donosi podług listu prywatnego z Neapolu, że przy powstaniu w Cotrone zginęła cała załoga złożona z trzech kompanii piechoty i do 60 karabinierów.

Paryż, 1. września. Dzisiejszy *Monitor* donosi kilka zmian w ciele dyplomatycznem: Lavalette idzie do Rzymu, de Moustieur do Konstantynopola, a książę Grammont do Wiednia.

Turyn, 31. sierpnia. Minister spraw wewnętrznych Minghetti podał się do dymisyi. Mianowanie pana della Rovere ministrem wojny zdaje się być pewne.

Belgrad, 1go września. Skupczynę zamknął książę przemową, w której powiedział między innemi: „Za pierwszem ukazaniem się czułem, że drugie będzie tem radośniejsze, gdyż będę mógł powiedzieć: od serca mówiłem i serce zrozumiało mnie; czyste posiałem ziarno i padło ono na urodzajną ziemię.“ Te słowa wywołały wielkie uniesienie.

Raguza, 2. września. Omer Basza oznajmił urzędownie władzom tureckim, że z dniem wczorajszym rozpoczęły się działania wojenne przeciw powstańcom. Zarazem jednak przyrzeka wszelkie możliwe względy dla nich. Wczoraj miała być w Bergatto pod Raguzą konferencya starosty obwodowego z Kaimakamem.

Nowy Jork, 22. sierpnia. Fałszywą jest pogłoska, jakoby konfederaci przekroczyli Potomac, który wezbrał mocno z deszczów; robią jednak przygotowania, by się przeprawić za rzekę u granicy Marylandu. Pułki ochotników wezwane zostały proklamacyą, by ściągały się spiesznie do Washingtonu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. września.

Hotel rosyjski: PP. Pienczykowski J., z Wybranówki. — Augustynowicz Obrompalski M., z Rosyi.

Hotel europejski: Hr. Łączyński H., z Stojanowa. — Russo T., c. ros. radca kol., z Kiszeniewa. — Skałkowski Józ., adw. kraj., z Złoczowa. — Hr. Starzyński Boj., z Derewni.

Hotel Langa: Ks. Obliński Al., z Moskwy. — Baczyński P., c. k. podpor., z Gradyski.

Hotel angielski: Szejkowski Leon, z Kijowa.

Zajazd Kuhna: Niedźwiecki Alex., z Wankowiec. — Siarczyński Wojc., z Streptowa.

Zajazd Krynicki: Korzeniowski Kar., z Machnowa.

Do domu zajezdnego nr. 363²/₄: Jozue Filip, dr. med., z Berlina.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. września.

PP. Hack A., c. k. rotm., do Drohobycza. — Stecher H., c. k. por., do Wiednia. — Nowacki K., do Tejsarowa. — Zulauf Jul., c. k. przeł. pow., do Szczerca. — Kamiński G., do Kawska. — Hr. Łoś A., do Werchraty. — Kruszewski H., do Chorobrowa. — Schönberg H., do Prus. — Smolski Ap. i Reitman L., adw. kr., do Krakowa. — Hr. Golejowski K., do Krzywczyc. — Zagórski M., do Podburza. — Listowski J., do Kąt. — Ks. Sanguszko Wład., do Gumnisk. — Cielecki Wł., do Byczkowiec. — Ryszkan J., c. ros. radca dw. i Doliwa Dobrowolski Baz., do Besarabii. — Mazaraki J., do Nestorowa. — Hr. Lanckoroński T., do Poddubiec. — Korostyński M., do Biliny wielkiej. — Wiśniewski Jan, do Ciemierzyniec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. września 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.62	+ 7.4	85.1	zachodni	sł.	jasno
2. god. po poł.	326 83	+ 13 4	50.1	zachodni	„	pochmurno
10. god. wiecz.	326.88	+ 13 3	78.6	„	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 3. września.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	42	6	49
Dukat cesarski .	„ „	6	44	6	52
Półimperyał zł. rosyjski		11	13	11	28
Rubel srebrny rosyjski		2	14	2	17
Talar pruski		2	4	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka . . .		—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	40	81	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	30	85	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	145	50	147	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	98	66	78
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	35	81	35

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 3. września	Instytut kupuje		Instytut sprzedaje		Za kupon wypada	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
Dawne prócz kuponów 100 po w.	84	63	85	26	—	72⅓
Nowe „ „ 100 „ „	80	60	81	20	—	68⁸/₉

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 3. września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 80.90. Metaliki po 5% za 100 zł. 68 05; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—, Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 742.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 174.70; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137.10. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.50. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 135 50.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. sierpnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wał. po 5% . .	62.80	62.90
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.80	80.90
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	80.90	81.—
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	68.—	68.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	68.20	68.60
dtto. „ 4½%	58 75	59.—
dtto. „ 4%	52 75	53.—
dtto. „ 3%	39 —	39.25
dtto. „ 2½%	34.—	36.—
dtto. „ 1%	13 75	14.—
Przez. do wylos. z r. 1839	113.50	114.—
„ 1854	87 —	87 25
„ 1860	83.20	83 30
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł. . .	87 90	88.—
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 —	67.—
„ „ 4½%	58 —	58 50
„ „ 4%	51.—	52.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	45.—	46.—
„ 3%	44.—	45.—
„ 2½%	43 50	44.50
„ 2¼%	37 —	38.—
„ 2%	34.—	35.—
„ 1¾%	29.—	30.—
dtto. z procent za granicą . „ 5%	66.—	67.—
„ 4½%	57 —	58.—
„ 4%	50.50	51.—

B. Krajów koronnych	pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi .	87 50	88.50
Wyż. Aust. i Salb.	87.50	88.50
Czech	90.25	90.75
Morawii	85 50	86.50
Szląska	85.—	86.—
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	98.50	99.50
Kar., Krainy. i Wyb.	87.—	88.—
Węgier	67.50	68.—
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii . . .	66 75	69.—
Galicyi	66.—	66 50
Siedmiogr. i Bukow.	65 25	65 75
Lom. wen. poż. z r. 1850	107.—	108.—
Wen. pożyczka z r. 1859	90 25	90.50
Dług Tyrolu po 5%	66.—	67.—
„ 4%	50.50	51.—
Dług Salcburga „ 3½%	43.—	43.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	31.50	32.—
Dług Krainy . „ 2%	24.50	25.—
„ 1¾%	21.—	21.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł. . .	18.—	20.—
„ 2½% za 100 zł. . .	15.—	17.—
„ 2¼% za 100 zł. . .	14.—	15.—
„ 2% za 100 zł. . .	13.—	14.—
„ 1¾% za 100 zł. . .	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	740.—	741.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	174 20	174 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590 —	592.—
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1928 -	1930.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	275.—	275.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	166.50	167 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	118.—	118.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	233.—	234.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 140 zł. (70%)	146 50	147 —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m.k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m.k	—.—	76.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	141.—	143.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	123.—	124.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	441.—	442.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	365.—	370.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . .	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 50	103.—
10 „ 5%	97.—	97.75
przeznacz. do los. po 5%	89 —	89 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99.50	100.—
przez. do los. po 5% .	85.—	85 50
Gal. Tow. kred. po 4% . .	80.50	82.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.—
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	104 20	104 40
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	143.50	144.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.50	97.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	136 —	137.—
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł. . . .	84.—	88.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	118 80	119 —
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	96 —	96.50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	124.—	125.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95.—	96 —
Salma „ 40 „ „	36.50	37.—
Palfiego „ 40 „ „	39.25	39.50
Clarego „ 40 „ „	35.—	35.50
St. Genois „ 40 „ „	36 —	36 50
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23.—
Waldsteina 20 „ „	22.75	23.—
Keglevicha 10 „ „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	116. —	116.15
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	116 20	116.35
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	102 15	102.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	138 10	138.20
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	54 10	54 20
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	6.55	6.57
dtto. pełnej wagi . .	6.55	6.57
Korona	18.95	19.—
20frankówka	10.95	10.96
Rosyjski impery. . . .	11.28	11.30
Talar związkowy . . .	2.05	2.06—
Srebro	136.75	137.—
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności chrześciańskiej we Lwowie od dnia 1. września 1861.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

1 funt wiédeński za krajcary w walucie austryackiej.

Nazwisko		Miejsce	Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Uszyłk	Kark	Szponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Pierś (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy	Uwaga.
Frankowska Joanna	Cela nr. 1	W jatkach murowanych na krakowskiem	25	22	22	20	19	22	22	22	20	20	20	20	20	20	20	20	
Żelichowski Jan	„ 2		25	22	22	20	19	22	22	22	20	20	20	20	20	20	20	20	
Motylewski Franciszek	„ 3		35	22	23	25	20	23	23	23	21	20	20	20	20	20	20	20	
Sidorowicz Stanisław	„ 4		35	24	24	30	21	24	24	24	21	21	22	21	21	21	22	21	
Kohmann Antoni (syn)	„ 6		35	24	24	30	20	24	24	24	21	20	22	20	20	20	22	20	
Solska Józefa	„ 8		35	24	24	30	20	24	24	24	21	20	22	20	20	20	22	20	
Hachlewska Apolonia	„ 9		25	22	22	20	18	20	20	20	19	19	19	19	19	19	19	19	
Zaworska Agnieszka	„ 10		25	22	22	20	19	22	22	22	20	20	20	20	20	20	20	20	
Kohmann Antoni (ojciec) . . .	„ 11		35	24	24	30	20	24	24	24	21	20	22	20	20	22	22	20	
Łępicki Maciej	„ 12		35	23	23	25	20	23	22	23	21	20	20	20	20	20	20	20	
Motylewski Wojciech	„ 13		30	23	23	25	20	23	22	23	21	20	20	20	20	20	20	20	
Mokrzycki Jędrzej	„ 14		25	23	23	20	20	23	22	23	21	20	20	20	20	20	20	20	
Michoński Franciszek	„ 15		30	23	23	25	20	23	23	23	21	20	20	20	20	20	20	20	
Jakubiczka Piotr	„ 16		30	23	23	25	19	22	22	23	20	19	19	19	19	19	19	19	
Frankowska Anna	„ 2	W jatk. na halickiem	30	23	24	20	19	23	24	24	21	19	19	19	19	21	19	19	
Motylewski Klemens	„ 3		30	24	24	25	20	24	23	24	21	20	20	20	20	20	20	20	
Rożniatowicz Kazimierz . . .	„ 9		35	24	24	22	22	24	24	25	22	21	21	21	21	21	22	24	
Simon Rothstein	w budzie nr. 1	na Chorążczyznie	26	21	21	17	17	21	21	21	20	17	17	17	17	18	18	17	
Schrenzel Feiwel	„ 9		25	21	21	19	17	21	21	21	19	17	17	17	17	18	18	17	
Tafel Boruch Majer	„ 17		24	21	21	21	17	21	21	21	20	17	17	17	17	18	18	17	
Gołębski Antoni	„ 2		30	23	23	25	20	23	22	23	21	20	20	20	20	20	20	20	
Gurski Józef	„ 4		30	23	23	25	19	23	23	23	20	19	19	19	19	20	20	19	
Romanowska Marya	„ 5		30	23	23	25	20	23	23	23	21	20	20	20	20	20	20	20	
Mokrzycki Karol	„ 6		35	22	22	30	20	22	24	24	21	20	20	20	20	20	20	20	
Danielski Franciszek	„ 7		30	23	23	25	19	22	22	23	20	19	19	19	19	19	19	19	
Lipanowicz Jakób	„ 8		30	23	23	25	19	22	22	23	20	19	19	19	19	19	19	19	
Niewiadomski Walenty	„ 11		35	24	24	20	20	24	24	24	22	21	21	21	21	21	22	20	
Ostrowicz Amalia	„ 21		25	22	22	20	15	22	22	22	21	18	18	18	18	18	18	18	
Schrenzel Feiwel	„ 13		26	22	22	18	18	22	22	22	20	18	18	18	18	19	19	18	
Kugel Chaim Ber	„ 19		30	22	22	20	18	22	22	22	21	18	18	19	19	18	18	19	
Pordes Berl	„ 20		26	21	21	17	17	21	21	21	20	17	17	17	17	18	18	17	
Eichler Majer	„ 14		26	23	23	23	19	23	23	23	22	19	19	19	19	20	20	19	
Hartel Jacob Hersch	15 koło św. Anny		24	18	20	20	20	20	20	20	18	18	18	18	18	18	18	18	
Pordes Moses	16 „ „ Antoniego		28	20	20	22	18	20	20	20	20	18	18	18	18	18	20	18	
Beitscher Daniel	6 w jatkach na halick.		22	20	18	.	18	18	18	17	16	15	15	16	16	16	16	16	

Z urzędu targowego stołecznego miasta

Lwów, dnia 1. września 1861.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.